

Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/artukul/protokol-nr-37-2006-z-posiedzenia-komisji-finansow-i-gospodarki-w-dniu-29-marca-2006-roku>

Protokół nr 37/2006 z posiedzenia Komisji Finansów i Gospodarki w dniu 29 marca 2006 roku

Protokół nr 37/2006 z posiedzenia Komisji Finansów i Gospodarki w dniu 29 marca 2006 roku

Obecni na posiedzeniu według listy obecności oraz zaproszeni goście: p. Henryka Dziurzyńska – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, p. Jarosław Katulski – Prezes Spółki Szpital Tucholski” Sp. z o.o., p. Zenon Poturalski – Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, p. Leszek Ciżmowski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów, p. Jarosław Góral – Zastępca Burmistrza Tucholi, p. Wiktor Metkowski – Wicestarosta Tucholski oraz p. J. Przybysz – Członek Zarządu.

Tematyka posiedzenia:

1. Informacja o funkcjonowaniu powiatowej służby zdrowia. Analiza działalności spółki Szpital Tucholski za rok 2005 w tym działalności finansowej.
2. Informacja o stanie i regulacji spraw własnościowych dróg powiatowych i pracy Zarządu Dróg Powiatowych.
3. Informacja o pracy Powiatowego Urzędu Pracy w 2005 roku.
4. Ocena pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów.
5. Analiza materiałów sesyjnych i sprawy bieżące.

Przewodniczący przywitał zebranych, przedstawił tematykę posiedzenia i w związku z tym, że pierwszy zaproszony gość się spóźni, zaproponował, żeby oddać głos Panu Jarosławowi Góralowi - Zastępcy Burmistrza Tucholi w sprawie projektu uchwały dotyczącego zaopiniowania sposobu finansowania budowy hali sportowej.

Ad. 3

p. J. Góral – prosiłem o wywołanie tej uchwały. W momencie wysyłanie materiałów nie miałem jeszcze potwierdzenia jednej istotnej informacji i dlatego nie było to dołączone. Rozpatrywaliśmy budowę hali przez spółkę powiatu i gminy. Drugą rozpatrywaną opcją był mechanizm norweski, ale okazało się, że obiekt zamknięty nie może być z tych środków dofinansowany, tam mogą być tylko obiekty otwarte. Przygotowaliśmy taką informację i prosimy, aby samorządy miejski i powiatowy wypowiedziały się na ten temat. W przygotowanym materiale jest trochę historii. Miała to być hala w oparciu o obiekty przy ulicy Warszawskiej. Mamy stosowne pozwolenie na budowę z 18 maja 2004 roku. W 2003 roku wystąpiliśmy do Zarządu Województwa z wnioskiem o ujęcie budowy hali widowiskowo - sportowej w Programie Rozwoju Bazy Sportowej Województwa. Otrzymaliśmy odpowiedź negatywną ze względu na brak środków. Po roku ponowiliśmy wniosek, lecz dofinansowania także nie otrzymaliśmy. Wskazywano nam jako szansę na uzyskanie dofinansowania środki z funduszy Unii Europejskiej. Następnie spółka złożyła wniosek o środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ZPORR. Wniosek ten zakładał najwyższe dofinansowanie, bo ok. 50%. Projekt przeszedł procedury pozytywnie, ale nie uzyskał dofinansowania i obecnie nie ma już szans na dofinansowanie. Wniosek był sklasyfikowany na 36 miejscu przez Panel Ekspertów i ostatecznie na 44 pozycji na liście. Spółka próbowała też innych sposobów pozyskania środków. Prowadziliśmy analizy budżetu powiatu i gminy. Przeprowadzono analizy możliwości emisji obligacji, ale nasze budżety są już obciążone. We wrześniu 2005 roku złożyliśmy wniosek do Zarządu Województwa o umieszczenie zadania w Programie Rozwoju Bazy Sportowej, ale szanse na uzyskanie dofinansowania są znikome. Z Totalizatora Sportowego musimy mieć sporą część środków własnych. Obecnie pojawiła się inna szansa. O tą inwestycję zapytał nas projektant tej inwestycji. Przekazaliśmy informację o obecnej sytuacji. Firma ta odpowiedziała nam, że mogłaby zrealizować te inwestycję ze środków własnych, przy terminie spłaty do 10 lat. Firma ta współpracowałaby z wybranym przez siebie bankiem. Na podstawie tych danych przygotowaliśmy symulację związaną z przychodami i kosztami hali. Po tych przeliczeniach doszedłem do wniosku, że w tej sytuacji czas realizacji inwestycji byłby krótki (około roku). Samorządy gminny i powiatowy uzyskałyby po 23 godziny lekcyjne dziennie. Koszt takiej godziny to ok. 180 zł (5 grup jednocześnie). Spółka wynajmowałaby powierzchnię dla powiatu i gminy. Dla każdego z samorządów byłoby to ok. 70 tys. miesięcznie. Pozostaje jeszcze kwestia finansowania w spółce. Jako koszty należałoby przewidzieć środki na wynajem jak i środki na podwyższenie kapitału w spółce. W maju wygasa pozwolenie na budowę. Można to przedłużyć, ale są tam pewne warunki. Jeżeli nie byłoby woli to musielibyśmy czekać na środki z kolejnego rozdania, które dotyczy lat 2007-2013, ale należy się spodziewać, że pierwsze środki będą mogły się pojawić dopiero pod koniec 2008 lub w 2009 roku. Jest to duża inwestycja i tutaj nie ma zbyt dużych możliwości skorzystania z innych programów. Istnieje jeszcze możliwość realizacji tego zadania w ramach tzw.

Partnerstwa Publiczno – Prywatnego. Obecnie jest ustawa na ten temat, ale nie ma rozporządzenia, ale można to już zrealizować na podstawie umów cywilnych. W zamian za wkład finansowy partner prywatny przez określony czas będzie eksploatował wybudowany obiekt i czerpał z niego przychody. Mogą Państwo mieć wątpliwości czy lepiej nie czekać na środki, ale wiadomo, że obecne środki to 15-20% potrzeb, potem kolejna edycja, oczekiwanie i niepewność. Niedawno robiliśmy kręgielnię. Mało środków pozyskaliśmy. Obecnie już mamy to od jakiegoś czasu i funkcjonuje to dobrze. Taka hala podobnie jest potrzebna. Wpłynęłoby to też na turystykę, bo można by wydłużyć sezon turystyczny. Proszę o pozytywne zaopiniowanie kroków spółki w celu znalezienia takiej firmy, która sfinalizowałaby tą inwestycję.

Przewodniczący – mamy więc kilka możliwości: realizacja ze środków własnych, realizacja za środki obce, partnerstwo publiczno – prawne, realizacja inwestycji przez firmę ze własne środki i następnie 10 lat spłaty, nie robimy nic i czekamy.

p. J. Góral – spółka będzie oczywiście składać wnioski, ale nie wszystko uda się tak zrealizować. Z Funduszu Norweskiego można tylko finansować obiekty otwarte np. boisko. Ta ścieżka nie jest zamknięta. Proszę o wyrażenie opinii pozytywnej w sprawie skorzystania z tej opcji, że firma wybuduje halę z własnych środków. To, co przedstawiliśmy to jest na razie założenie, a dopiero przetarg rozstrzygnie o konkretach.

p. T. Cherek-Kanabaj – czy powiat stać na to?

p. A. Wegner – to jest najtrudniejsza zagadka. Jak by patrzeć na dzisiejszy budżet to tak, ale nie wiadomo czy on taki zawsze będzie? Na Walnym Zgromadzeniu Związku Powiatów Polskich nasłuchaliśmy się pomysłów odnośnie innego finansowania powiatów, podziału kompetencji. Do końca nie wiadomo czy z tych środków unijnych nie będzie można skorzystać w 2007 roku, ale środków też będzie więcej w tym finansowaniu. Nie załapaliśmy się na I rozdanie środków tylko na II, gdzie dofinansowanie uzyskały tylko 2 wnioski, a wniosków wszystkich było dużo.

p. M. Mróz – jaki jest potrzebny czas ze strony Rady, żeby zacząć działać? Czy kwiecień to jest już za późno?

p. J. Góral – nie będzie to za późno.

Przewodniczący podziękował za informację Panu Burmistrzowi i postanowił dalszą dyskusję na ten temat przenieść na koniec posiedzenia ze względu na obecność zaproszonych gości.

Ad. 1

Przewodniczący – witam pana Dyrektora „Szpitala Tucholskiego”. Dziękuję za dostarczenie dokumentów zgodnie z moją prośbą.

p. J. Katulski – jest to komplet dokumentów o stanie prawnym spółki. Jeśli chodzi o sprawy finansowe to przedstawię je. Przychody wyniosły 9.676.213, a koszty

9.661.224. Osiągnęliśmy niewielki zysk. Kontrakt z NFZ został wykonany na kwotę 8.716.227. Nabyliśmy środki trwałe 265,5 tys. Wykonaliśmy remonty za 260 tys. z tego 126 tys. zostanie nam rozliczone w czynszu. Uzyskaliśmy środki z PFARE 18 tys. zł. Stan zatrudnienia to 172 osoby w ramach umowy o pracę i 50 osób na umowach cywilno – prawnych. Średnie wynagrodzenie brutto wynosi ok. 1400 zł.

p. T. Cherek-Kanabaj – rzeczywiście wynagrodzenia są bardzo niskie, ale nie jest to wina Rady. A jak wygląda sytuacja karetki?

p. J. Katulski – karetkę udało się nam uzyskać za darmo. Mieliśmy już ją otrzymać 3 lata temu, ale stało się tak, że musieliśmy płacić czynsz. Płace w służbie zdrowia są w granicach 50-60% średniej krajowej. Dziś władza nie ma pomysłu jak skierować środki do służby zdrowia, nawet, jeżeli są one potrzebne. Spośród krajów europejskich w naszym kraju, może poza Albanią, są najmniejsze nakłady na służbę zdrowia. Spółka nie ma być firmą, która ma wypracować środki na podział dochodów tylko na modernizację. Środki z NFZ mają być przeznaczone na leczenie, a nie na inwestycje. Inwestycje mogą być realizowane tylko z innych źródeł.

Przewodniczący – czy jest już decyzja, co do lokalizacji szpitala?

p. J. Katulski – otrzymałem 2 oferty z gminy Tuchola, przyjrzę się im i trzeba będzie tę decyzję podjąć. Myślę, że nastąpi to na początku czerwca. Rozpoczniemy też rozmowy z inwestorem.

p. T. Cherek-Kanabaj – czy mamy za co go budować?

p. J. Katulski – można nie budować, ale będzie to trudne. Da się tak funkcjonować. Będę za budowę szpitala, ale nie ja tę decyzję podejmę. Jeśli będzie decyzja, że nie budować to będę modernizował istniejący obiekt.

p. M. Oller – różne wątpliwości odnośnie lokalizacji wśród większości mieszkańców są czymś uwarunkowane. Ten, kto będzie podejmował decyzję, będzie się nad tym zastanawiać. Za dużo jest nieudomówień. Kto będzie podpisywał umowę?

p. J. Katulski – spółka podpisuje umowę z NFZ. Zakład leczniczy musi być wpisany do rejestru wojewody. Spółka nie ma zdolności do udzielania świadczeń zdrowotnych, tylko zakład leczniczy, a umowę podpisuje właściciel, którym jest spółka.

p. M. Oller – dlaczego tak długo czeka się do specjalistów?

p. J. Katulski – jest to określone w kontraktach kwotowo i w punktach. Mamy określone limity tygodniowe. Procedura wygląda tak, że my składamy oferty i następnie się negocjuje z NFZ, ale w praktyce to NFZ narzuca nam. Dotychczas nie przelicza się średniej ilości potrzeb na 10 tys. mieszkańców. Tak jak było na początku ustalone to tak jest od dziś i to się mało zmienia, tylko nieznacznie wzrasta.

p. M. Oller – czy ktoś szacuje rynek świadczonych prywatnie usług.

p. J. Katulski – nie jest to możliwe.

p. M. Oller – czy szpitale składają ofertę w oparciu o wykonanie?

p. J. Katulski – jest to przygotowywane w oparciu o możliwości wykonania i w oparciu o

potrzeby. Staramy się o lepszy kontakt i o coraz wyższe limity. Zawsze składamy dużo większe zapotrzebowanie niż limity w podpisywanej później umowie. Cieszymy się, że udało nam się zwiększyć limity np. na psychiatrię 2x oraz na fizykoterapię. Odnośnie budowy szpitala zaproszono mnie na sesję gminną. Przedstawiłem informację na sesji Rady Powiatu i na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Słyszysz się o tym, że ma to być w Pile i to budzi chaos. Dziś wpłynęły 2 oferty z Urzędu Miejskiego i będę je analizował.

Przewodniczący – o lokalizacji obwodnicy rozmawia się już 20 lat i jeszcze jej nie ma. Przed wyborami temat się aktywizuje i zawiązują się komitety za i przeciw i po wyborach to cichnie.

p. J. Katulski – będę się starał aby w pierwszej połowie tego roku te decyzje były dopięte.

p. M. Mróz – temat budowy szpitala nie jest tylko obecny w gminach Gostycyn i Tuchola, ale jest także obecny w wśród mieszkańców innych gmin.

Ponieważ nie było więcej pytań do Pana Prezesa Katulskiego Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 2

Przewodniczący – poprosił o krótki wstęp w związku z prośbą o przygotowanie informacji dotyczących dróg i Zarządu Dróg Powiatowych.

p. Z. Poturalski – stan regulacji spraw własnościowych dróg powiatowych był przedmiotem badania Komisji Rewizyjnej. Te sprawy się płynnie zmieniają i obecnie też się to zmieniło od ostatniej informacji. Obecnie 81% działek pod drogami jest własnością powiatu. Sprawy nabrały przyspieszenia w ciągu ostatniego roku. Musimy być właścicielami tych gruntów, aby ubiegać się o środki. Dziękuję Radzie Powiatu za uchwałę w tej sprawie, bo dzięki temu sprawy nabrały przyspieszenia. Były duże rozbieżności w ewidencji gruntów i w księgach wieczystych. Niektóre sprawy jeszcze potrwać, zwłaszcza sądowe, bo właściciele zmarli np. w latach 50-tych nie zostały załatwione sprawy spadkowe i trudno dziś ustalić właścicieli. Kwestia regulacji własności działek bardzo posunęła się do przodu. Zostały zrealizowane inwestycje o wartości o ok. 1 079 tys. zł z czego 809,5 tys. ze środków ZPORR (środki te były przyznane w 2004, a inwestycja została zrealizowana w 2005 roku). W roku 2005 otrzymaliśmy datację na kolejną inwestycję w wysokości 565 tys., z czego 339 tys. ze ZRORR, 56,5 tys. z budżetu państwa oraz 169, 5 tys. z budżetu powiatu.

Plany inwestycji na przyszłość to:

- Iwiec – Wełpin – bez środków na ten rok. Podpisaliśmy umowę sprzedaży ostatnich działek. Będzie przygotowany projekt i złożymy wniosek o środki unijne,
- remont mostu na rzece Brdzie w Pile. Jest złożony wniosek, ale nie ma już szans na uzyskanie dofinansowania. Będzie to musiało być wykonane ze środków własnych,
- przebudowa odcinka drogi Wielka Klonia – Wałdowo - 600 tys., ale zostanie

zrealizowane taniej jak już wiemy po rozstrzygnięciu przetargu,

- budowa odcinka drogi w Rzepicznej. Obecnie jest przygotowywany projekt.
- odwodnienie ulicy Świeckiej w Śliwicach – prace rozpoczną się niebawem,
- dokumentacja i przebudowa ulicy Wojska Polskiego w Lubiewie – obecnie projekt jest na ukończeniu i wystąpimy o pozwolenie na budowę i prace rozpoczną się na przełomie maja i czerwca,
- udział w budowie ronda w Gostycynie – gmina czeka na pozwolenie na budowę i na decyzję Zarządu Dróg Wojewódzkich czy będzie to realizowane w tym roku.

Planowane jest również opracowanie dokumentacji projektowych. Jedną z planowanych inwestycji jest przebudowa drogi Tuchola - Trzebciny, która ma być realizowana wspólnie z powiatem Świeckim. Wspólne ponadlokalne inwestycje mają większe szanse na pozyskanie dofinansowania i dlatego będzie na to nacisk. Czekamy na decyzje rządu odnośnie środków ponoszonych na dokumentację projektową. Często jest tak, że są ponoszone spore koszty na projekty, a następnie wnioski są odrzucane.

p. A. Wegner – mamy przewidziane 260 tys. na dokumentację. Mamy już pewne doświadczenie i wiemy, że gdyby policzyć te wszystkie środki, które zostały poniesione na dokumentację, to byłby to kwota ogromna. Procedura dotycząca weryfikacji wniosków jest procedurą krajową. Powinna być wstępna faza weryfikacji wniosków i dopiero wtedy byłby czas na przygotowanie dokumentacji technicznej. Obecnie mamy kilka takich projektów i środki, które zostały na nie wydane starczyłyby na wykonanie wielu metrów bieżących chodników.

p. Z. Poturalski – dokonaliśmy podziału dróg samorządowych na te ważniejsze i te mniej ważne w kontekście Wieloletniego Planu Inwestycji. Nie wiemy jakie te zasady będą, ale postanowiliśmy określić te ważniejsze. Druga kwestia jest taka, że jako powiat musimy określić ile jesteśmy w stanie na drogi przeznaczyć. Ta propozycja została opisana i została przedstawiona wójtom na Kolegium Powiatu i mam nadzieję, że zaowocuje to wypracowaniem stanowiska. Musi być dokładnie określone ile środków możemy przeznaczyć. Jeśli chodzi o poziom zatrudnienia to w 2004 roku 4 osoby odeszły z Zarządu Dróg Powiatowych i jedna osoba zmarła, ale ogólny stan zatrudnienia nie uległ zmianie. Jeśli chodzi o chodniki i czyszczenie poboczy to zatrudniamy w ramach robót publicznych. W administracji jest zatrudnionych 5 osób i to stanowi 79 km na 1 osobę, gdy średnia wojewódzka wynosi 45 km na 1 osobę. Jeśli chodzi o pracowników na drogach to na 1 pracownika przypada 35 km, gdzie średnia w województwie wynosi 34,5 km. Wykonujemy dużo prac własnymi siłami, bo jesteśmy dobrze wyposażeni. Obawiam się, że będzie konieczne zwiększenie zatrudnienia ze względu na konieczność przygotowywania dokumentacji związanej z ubieganiem się o środki unijne.

p. M. Oller – czy w Kęsowie będzie tylko przygotowana dokumentacja?

p. Z. Poturalski – tak, będzie przygotowana tylko dokumentacja. Mamy już przygotowane założenia.

p. T. Cherek-Kanabaj – czy gmina Śliwice wystąpiła z zapytaniem jakie są nakłady na drogi w poszczególnych gminach w stosunku do długości dróg?

p. Z. Poturalski – do chwili obecnej zapytanie takie nie wpłynęło, ale jestem umówiony na spotkanie i być może padnie to pytanie.

p. T. Zaborowski – mam kilka uwag i spostrzeżeń ze spotkań z mieszkańcami. Przy drodze Tuchola – Raciąż była wycinka i niektóre pnie są ładnie ścięte, a niektóre są cięte „w kolano” i stwarzają zagrożenie. W sprawie oznakowania w gminie Cekcyn drogi z Rudzkiego Mostu do Cekcyna. Jak kierowcy zagraniczni jadą na Zdroje to tam jest znak, że tylko można do 15 ton to oni nie jadą i ta informacja powinna być wcześniej, bo później już nie można się cofnąć. Skarżą się też na posypywanie, ale uważam, że drogi tej zimy wyglądały nienajgorzej. Mówi się też o kwestii własności działek, że nie są sprawy uregulowane, jeśli chodzi o chodniki, i są obawy czy nie będzie to przeszkodą w projekcie i realizacji inwestycji w przyszłości. Kiedyś mówiłem o oznakowaniu przy drodze wojewódzkiej przy skrzyżowaniu na Cekcyn w Bysławiu. Tam znak jest zasłonięty tablicą o plaży w Cekcynie.

p. Z. Poturalski – często są takie skargi, że nie ma oznakowania dotyczącego miejscowości. Jest taka możliwość postawienia znaku, że należy skręcić na tą miejscowość za ileś metrów. Kiedyś wojowaliśmy o to, żeby przy ul. Głównej było oznakowanie na Śliwice i udało się to zrobić. Jeśli chodzi o pnie to niedługo ruszą prace dotyczące frezowania i te pnie zostaną usunięte. Kwestia oznakowania w związku z tym mostem była zgłaszana w zeszłym roku i będzie rozpatrywana przez komisję do spraw oznakowania. Sprawa własności gruntów jest regulowana na bieżąco i będą prowadzone uzgodnienia podczas przygotowywania inwestycji.

Ad. 3

Przewodniczący – powitał Panią Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy i poprosił o informację

p. H. Dziurżyńska – w marcu zarejestrowało się sporo osób i jest coraz więcej bezrobotnych. Problem jest z tym, że bezrobotni nie chcą pracować. Mamy złożone wnioski o środki na zatrudnienie u pracodawców. Pracodawcy są zainteresowani, chodzą i pytają. Mamy też aktywizację bezrobotnych dla spółek wodnych na okres 5-6 miesięcy w zależności od tego czy gminy mają środki na „13”. Podobno jest projekt, żeby zdjąć z PUP-ów składki zdrowotne i chcielibyśmy żeby w opiece społecznej nie wymagano zaświadczenia o zarejestrowaniu w PUP-ie, bo utrudnia nam to pracę. Wtedy trafiali by do nas Ci, którzy chcą naprawdę pracować.

p. A. Wegner – do Anglii, Irlandii, Holandii, Belgii i Hiszpanii wyjeżdżają całe rodziny i ściągają kolejne osoby. Lada moment będzie tak, że pracodawcy będą musieli podnieść wynagrodzenia i wzrosną ceny usług.

p. H. Dziurżyńska – jeśli dalej tak będzie to my będziemy się zajmować ludźmi z marginesu społecznego. Są obecnie te prace społecznie użyteczne 10 godzin w

tygodniu. Koszty zatrudnienia tych osób przez gminy są bardzo duże. Trzeba te osoby wyposażyć, a one pracują tylko ok. 40 godz. w miesiącu. Pisaliśmy do ministerstwa, żeby wydłużyli czas pracy tych osób.

Przewodniczący – czy my nie powinniśmy zająć się tymi, którzy chcą pracować? Obecnie jest takie zjawisko, że nasze płace wolno rosną. Powinna być taka polityka Państwa, żeby wspomagać tych, którzy chcą pracować i można by to zrobić przez zróżnicowanie wynagrodzeń.

p. T. Zaborowski – obecnie jest takie zjawisko, że pewna grupa osób, które mają zasiłki przedemerytalne i gdy pracowali nie mieli wyższych wynagrodzeń niż wysokość tego zasiłku, teraz dorabiają gdzieś „na czarno”. Powinno się zmienić przepisy, że osoby, które otrzymują jakieś świadczenie nie mogą podjąć pracy.

p. H. Dziurzyńska – czasami współczuję moim pracownikom, bo są często w trudnej sytuacji.

Przewodniczący – dziękujemy za informację życzymy Pani i współpracownikom dużo sił.

Ad. 4

Przewodniczący – poprosił o zabranie głosu Powiatowego Rzecznika Konsumentów Pana Leszka Ciżmowskiego.

p. L. Ciżmowski – przedstawiłem sprawozdanie, słyszałem, że jest krótkie, ale chętniej powiem na żywo o sprawach, które Państwa interesują. Świadomość ludzi co do ich praw w tym zakresie wzrasta, ale jednak klienci często wpadają w tarapaty. Powinno się zmienić prawo, ale zmiany te następują bardzo wolno.

p. M. Mróz – jest informacja, że skontrolowano 2 stacje, w których są złe paliwa, czy są to dane oficjalne?

p. L. Ciżmowski – to jest informacja, że były kontrolowane, ale nie stwierdzono uchybień. Nasze stacje ogólnie są w porządku.

Ad. 5

Przewodniczący – wróćmy do rozpoczętego na początku tematu budowy hali widowiskowo – sportowej. W tej sprawie nie musimy zajmować stanowiska jako Komisja. Jak jest wola Komisji w tej sprawie?

p. T. Cherek-Kanabaj – dziś realizacja tej inwestycji z budżetu jest mało realna, mogłoby to zablokować możliwość innych działań.

p. W. Metkowski – przypominam, że zadanie to jest wpisane do programu działania Rady Powiatu. Działania przygotowawcze zostały poczynione. Temat się przewija od kilkunastu lat. Rada Miejska będzie rozpatrywać ten temat w piątek, czyli niestety po nas.

p. M. Mróz – projekt przedstawiony został przez Burmistrza. Środki rzeczywiście

możemy pozyskać dopiero za kilka lat. Możliwa jest wersja, że ktoś to zbuduje, a my to odkupimy. Trzeba się nad tym zastanowić.

Przewodniczący – hala rzeczywiście jest potrzebna, ale ani powiat, ani gmina nie muszą być właścicielem, bo i tak musiałyby za korzystanie z niej płacić. Ważne jest żeby taka hala była tutaj, ale nie musimy się spieszyć z wykupem. Wiadomo, że będzie to generować koszty. Warto się zastanowić czy nas na to stać, żeby ten obiekt posiadać. Jeżeli właściciele przesadzą z kosztami to mieszkańcy nie będą chcieli korzystać. Niech spółka ogłasza przetarg i niech podpisuje umowę, ale wykup nie musi nastąpić szybko w ciągu 10 lat, ale dłużej.

p. T. Zaborowski – my jako Rada mamy łatwość w podejmowaniu trudnych decyzji. Jak przeprowadziłem się do Tucholi to płaciłem na coś co miało być już dawno i jeszcze tego nie ma do dziś. Sprawa lokalizacji jest też zła. Nie powinno się tego robić kosztem boiska zapasowego. Gmina powinna być tu inwestorem. Nie wiem czy ma to być kolejna sala gimnastyczna? We wszystkich gminach rozpoczyna się i kończy takie inwestycje. Patrząc na koszty i wizję obłożenia nie mogę sobie tego wyobrazić jak to ma funkcjonować. Ta inwestycja stoi dla mnie we mgle. Nie wyobrażam jej sobie na boisku zapasowym. Czy my nie ewoluujemy w sytuację graniczną, czy nas Sępólno nie wchłonie jako powiat? Nie wiem czy nas to nie rozłoży finansowo. Jest u nas zbyt duża łatwość w podejmowaniu uchwał intencyjnych. Nie wiem czy gminę na to stać.

Przewodniczący – proszę o krótsze wypowiedzi.

p. M. Oller – jaki jest koszt wykupu obiektów dla szkół?

p. J. Przybysz – zwiększa się liczbę godzin WF i takie potrzeby są. Obiekty teraz dostępne są przeładowane.

p. M. Oller – może tak być, że będzie za mała subwencja.

p. A. Wegner – to wtedy będzie kłopot. Nie jest to propozycja Zarządu tylko gminy.

p. M. Mróz – jeżeli nasza opinia będzie negatywna, to czy kończy to rozmowy z gminą?

p. A. Wegner – jest spółka i my możemy czekać na kolejne rozdanie z funduszy Unii Europejskiej.

p. M. Mróz – gmina Gostycyn na wybudowanie hali sportowej musi wydać 2 mln i jest to spore zadłużenie, a okres 10 lat to bardzo krótko, a będzie takich hal 5, bo buduje się w gminach.

p. A. Wegner – ona jest bardzo duża, bo mieszczą się tam 3 pełnowymiarowe boiska i są tam przewidziane kotary, mają to być sale treningowe dla 5 grup.

p. M. Mróz – jakie jest stanowisko Zarządu?

p. W. Metkowski – brak opinii Zarządu, nie było rozstrzygnięcia.

Przewodniczący – proponuję zdjąć to z obrad ze względu na brak stanowiska Zarządu.

p. W. Metkowski – Zarząd może przyjąć opinię, że spłata ma być przez 20 lub taką, że realizacja ma być w drodze partnerstwa lokalnego. Niedawno śmieliśmy się, że w Tucholi nie da się ustalić lokalizacji obwodnicy, teraz szpitala, a tu radny mówi już, że lokalizacja hali jest zła. Nie będzie to na boisku zapasowym. Jest coraz trudniej

ustalić lokalizację.

Przewodniczący – przejdźmy może do kwestii projektu uchwały w sprawie poręczenia.

p. K. Siniło – dyrektor szpitala zgłosił się do nas z prośbą o przedłużenie udzielonego poręczenia od 30 marca.

Komisja przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały w sprawie udzielenia upoważnienia do udzielenia poręczenia przez Zarząd Powiatu 5 głosami za przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodniczący – poprosił o informację na temat projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tucholskiego na 2006 rok.

p. K. Siniło – otrzymaliśmy ostatnio kwoty subwencji i stąd zwiększenia, zostały zwiększone środki na praktyki w oświacie i środki dla PUP na program „Praca za aktywność”. W wydatkach dokonuje się przeniesień z PZO do jednostek na realizację konkretnych zadań w szkołach oraz na kształcenie nauczycieli. Deficyt zwiększa się o 600 tys. za względu na to, że nie otrzymaliśmy środków na Książnicę.

p. M. Oller – czy zostanie to zakończone z wyposażeniem?

p. W. Metkowski – został przygotowany wniosek do Ministerstwa Kultury o środki na wyposażenie i są duże szanse na otrzymanie tych środków.

p. M. Oller – czy została zmniejszona opłata na książkę pojazdu?

p. K. Siniło – jest taka informacja, że od 1 maja, ale na razie nie ma ustawy. Chciałabym także poinformować, że jest także zmiana Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zostaje przesunięta kwota 12 tys. zł na spółki wodne, które zostają przeniesione ze środków zarezerwowanych na walkę z ptasią grypą.

Przewodniczący – co tak naprawdę robią spółki wodne?

p. M. Mróz – obecnie naprawiają urządzenia, które są w złym stanie po latach zaniedbań.

p. K. Siniło – dokonuje się zwiększenia w inwestycjach w załączniku nr 5.

Komisja przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2006 rok 5 głosami za przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodniczący – odnośnie zmiany wynagrodzenia starosty czy tak było uzgodnione z Przewodniczącym Rady?

p. W. Metkowski – jest to wzrost wynikający z rozporządzenia.

Komisja przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tucholskiego 4 głosami za przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Komisja przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały w sprawie zmiany warunków płacy Rzecznika Konsumentów 5 głosami za przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Komisja również poruszyła kwestię projektu uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego zmiany ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych:

Przewodniczący – obecnie jest tak sytuacja, że zarządca gruntów Skarbu Państwa płaci podatek od gruntów zajętych np. pod druty energetyczne.

p. A. Wegner – ma to zastosowanie do gruntów rolnych i leśnych i są to naprawdę duże kwoty. Środki te idą na Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych i na Fundusz Leśny. Co innego, jeśli te grunty mają być wykorzystane na cele przemysłowe, a co innego na np. poszerzenie drogi.

Przewodniczący – ta ochrona ma polegać na tym, żeby stwarzać utrudnienia.

p. A. Wegner – jest np. problem drogi do Zacisza, gdzie jest asfalt od lat i nie ma tam lasu, ale żeby przejąć ten grunt trzeba by to wyłączyć z użytkowania leśnego i zapłacić, a przecież lasu tam nie ma.

Przewodniczący – to prawda, że łatwo jest przekwalifikować grunt na leśny, natomiast wydostać jest bardzo trudno.

p. M. Oller – wnioskuję, żeby do wyłączeń dodać infrastrukturę wodno – kanalizacyjną.

Przewodniczący – można by do tego dołączyć linie energetyczne telefoniczne i będzie wszystko.

p. M. Oller – energetyka i telekomunikacja są prywatne i stać ich na to.

Wobec braku dalszych pytań Przewodniczący zakończył posiedzenie Komisji.

Na tym zakończono protokół.

Protokołowała:

Przewodniczący Komisji

Katarzyna Knieć

Zbigniew Grugel

Metryczka

Odpowiedzialny za treść:	Katarzyna Knieć
Wytworzył:	Katarzyna Knieć
Data wytworzenia:	29.03.2006

Opublikował w BIP:	Jacek Lorczak
Data opublikowania:	15.09.2025 09:39
Liczba wyświetleń:	2